

APR ZIEMIA SŁUPSKA



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ZIEMIA SŁUPSKA - ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU

POPARCIE



Zwolennicy budowy ringu miejskiego w Słupsku zebrali blisko 3000 podpisów mieszkańców miasta, którzy popierają realizację tej ważnej inwestycji.

str. 3

KONKURS



Słupsk przystroił się świątecznie. Miejskie iluminacje mają szansę na wygranie konkursu pn. „Świeć Się”, który zorganizowała Grupa Energa.

str. 8-9

GASTRONOMIA



Słupskie restauracje w 1945 roku niczym lokale na „Dzi kim Zachodzie” gdzie strzelaniny, burdy i ekscesy były codziennością.

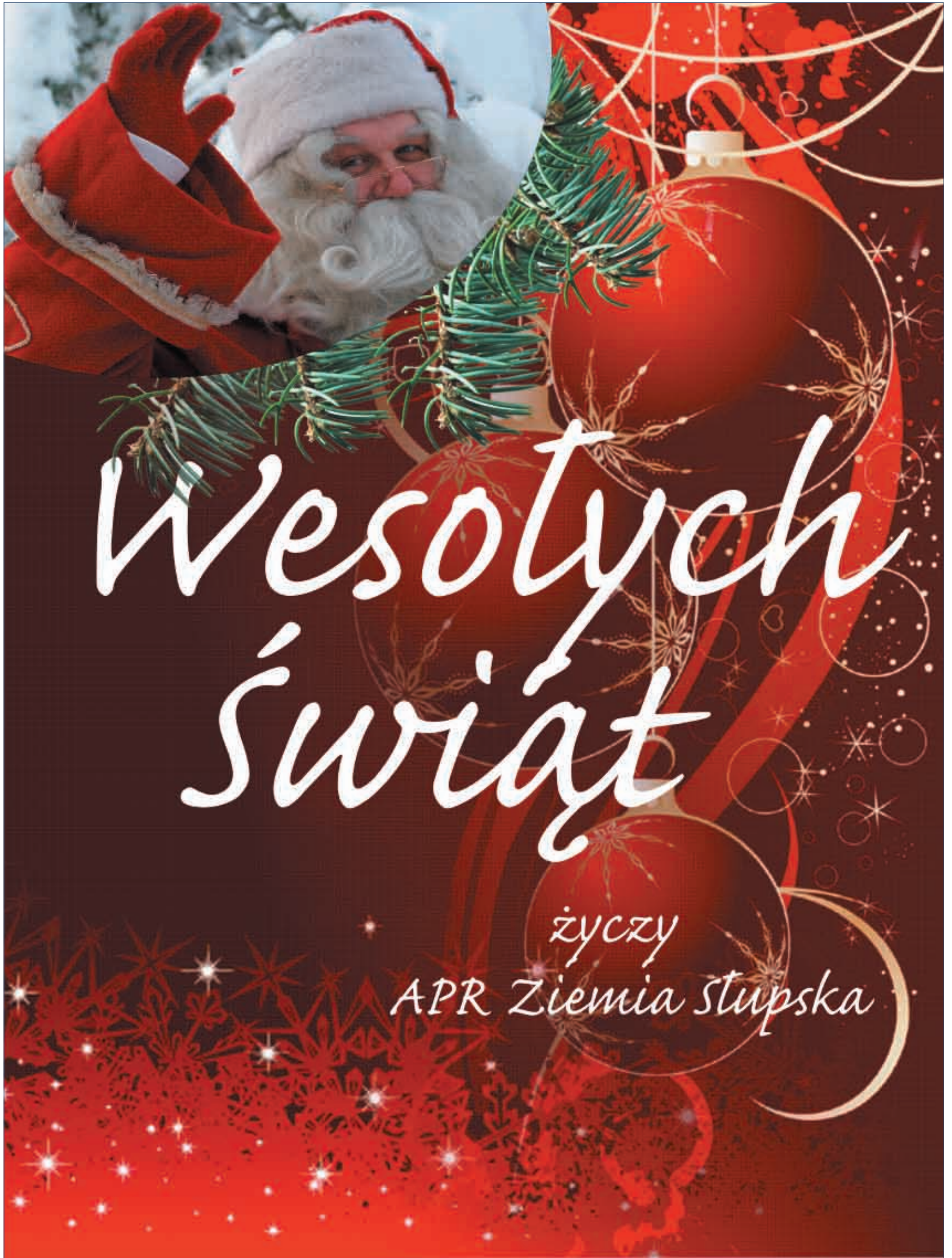
str. 10

SPORT



Koszykarze drużyny Energa Czarni Słupsk wystąpili w roli Św. Mikołaja. Obdarowali dzieci z dwóch słupskich przedszkoli prezentami i zaprosili na mecz z Anwilem Włocławek.

str. 13





Mikołajkowa zabawa w starostwie



6 grudnia po raz kolejny maskotka Powiatu Słupskiego - Sowa zaprosiła najmłodszych mieszkańców z powiatu i Słupska na zabawę mikołajkową przy pachnącej świątami choince w słupskim starostwie.

Tegoroczną choinkę ozdobili wychowankowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Damnicy, wykonując własnoręcznie piękne ozdoby. W pracy świątecznej Sowy pomagały nie tylko Śnieżynki, ale także starosta Sławomir Ziemianowicz, wicestarosta Andrzej Bury oraz członek Zarządu Edward Sasko i radny Arkadiusz Walach.

W spotkaniu licznie uczestniczyły dzieci i ich rodzice, a także kilka grup przedszkolaków wraz z opiekunami, m.in. z przedszkoli z gminy Smołdzino i Kobylnica.

Puchata Sowa będąca w tym dniu wysłannikiem Mikołaja przygotowała dla ma-

łych gości różnorodne atrakcje, takie jak: bitwa na papierowe śnieżki, konkurs z zagadkami czy mikołajkowe tańce.

Po radosnej zabawie Sowa rozdała kolorowe upominki, wśród których znalazły się adwentowe kalendarze, puzzle z ze zdjęciem sowy, skarbonki oraz słodczyce. Każdy mógł też z nią porozmawiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Świąteczne spotkanie z Sową było dla wszystkich maluchów chwilą pełną wrażeń i uśmiechu, której z pewnością długo nie zapomną.

Sowa już dzisiaj życzy wszystkim mieszkańcom powiatu słupskiego Wesołych Świąt!

AK



Fot. Jan Mayejuk

Starosta spełnia marzenia



Starosta słupski Sławomir Ziemianowicz, 6 grudnia wcielił się w rolę Mikołaja i spełnił marzenie Mateusza Gołędziejewskiego ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy, który dla siebie i całej rodziny prosił w liście do św. Mikołaja o sprzęt grający.

Dzięki konkursowi na najpiękniejszy list od św. Mikołaja, który co roku organizuje redakcja tygodnika „Teraz Słupsk”, mogły zostać spełnione marzenia kilku dzieci z ośrodka. Oprócz starosty słupskiego, wielkie serce okaza-

li – Market Budowlany Obi i korporacja Taxi Vigor. Nagrodzeni wychowankowie otrzymali zestaw narzędzi, zegarek oraz zestaw kosmetyków do makijażu, a pozostali uczniowie sympatyczne pluszaki.

Sławomir Ziemianowicz i wicestarosta Andrzej Bury przywieźli także kilka worków z prezentami, słodkościami i owocami dla wszystkich wychowanków. Uśmiech na ich twarzach i piękne występy pokazały, że to ich ulubiony dzień w roku.

MM



Fot. MM



EUROPE DIRECT wraca do Słupska

Od stycznia 2013 roku w Słupsku będzie funkcjonował Punkt Sieci Informacyjnej EUROPE DIRECT – Słupsk.

Jest to efekt otrzymanego grantu od Komisji Europejskiej przez Miasto Słupsk na lata 2013 – 2017. Na 2013 rok przyznano Słupskowi 20 tysięcy euro. O dofinansowanie ubiegało się ponad 100 wnioskodawców z całej Polski. Na 100 punktów słupski wniosek otrzymał 82 i tym samym jest jednym z 32. EUROPE DIRECT, które będą działać na terenie naszego kraju.

Ostatni raz w naszym mieście tego typu ośrodek doradczy działał w latach 2005 – 2008 i był prowadzony przez

nieistniejące już w strukturach słupskiego magistratu Biuro Promocji i Integracji Europejskiej.

Słupski punkt będzie czynny od wtorku do soboty w godzinach od 10.00 do 18.00.

W punktach EUROPE DIRECT można otrzymać:

bezpłatne publikacje, broszury i przewodniki dotyczące funkcjonowania instytucji unijnych, traktatów i prawa europejskiego, głównych polityk, programów pomocowych oraz możliwości ubiegania się o dofinansowanie z unijnych funduszy,

dostęp do informacji przez telefon - w Słupsku (0-59) 8 488 452,

bezpłatny dostęp do serwisu Europa (www.europa.eu.int/europeadirect),

bezpłatne połączenie z



centrum Europe Direct pod numerem 00 800 6 7 8 9 10 11, mechanizm informacji zwrotnej, umożliwiający obywatelom poinformowanie instytucji UE o ich problemach, wątpliwościach i uwagach na dowolny temat związany z działalnością UE.

Słupski Punkt informacyjny będzie obejmował swoim zasięgiem powiat słupski, słupski powiat grodzki, a także powiaty: człuchowski, sławieński, lęborski, bytowski

oraz chojnicki.

Osoby i instytucje (m.in. szkoły, stowarzyszenia, samorządy) działające na obszarze działalności punktu zainteresowane podjęciem współpracy proszone są o kontakt mailowy z Rafałem Kuligowskim odpowiedzialnym za współpracę zagraniczną Miasta Słupska oraz kierownikiem Punktu Sieci Informacyjnej EUROPE DIRECT – Słupsk: r.kuligowski@um.slupsk.pl

źródło: UM w Słupsku

Trwa konkurs na wiceprezydenta

17 osób spośród 55 kandydatów do objęcia stanowiska zastępcy prezydenta Słupska zaprosił do dalszych rozmów prezydent Maciej Kobyliński. Konkurs ogłoszono po tym jak ze stanowiska wiceprezydenta zrezygnował Krzysztof Sikorski.

- Być może nazwisko nowego zastępcy prezydent Kobyliński poda jeszcze w tym tygodniu - informuje Malwina Noetzel-Wszalkowska z Gabinetu Prezydenta Miasta Słupska. Wśród ubiegających się o to stanowisko są kobiety i mężczyźni, osoby z doświadczeniem w pracy w administracji państwowej, samorządowej, menedżerowie, specjaliści z równych dziedzin, osoby z tytułami naukowymi. Aplikacje napłynęły również z zagranicy. Zatrudnienie nastąpi w ramach stosunku pracy na podstawie powołania. W zakresie zadań nowego zastępcy prezydenta Słupska wejdzie: prowadzenie spraw Miasta Słupska w imieniu Prezydenta Miasta Słupska oraz reprezentowanie Miasta w stosunkach zewnętrznych w zakresie spraw powierzonych do prowadzenia oraz upoważnień i pełnomocnictw udzielonych przez Prezydenta Miasta Słupska, nadzór nad pracą podległych wydziałów Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz podległych miejskich jednostek organizacyjnych zgodnie z Regulaminem Organizacyjnym Urzędu, wydawanie zarządzeń oraz decyzji, w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej w ramach spraw powierzonych do prowadzenia.

MS

Poparcie dla ringu

Słupscy parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej: senator Kazimierz Kleina i poseł Zbigniew Konwiński przekazali (14.12.12 r.) na ręce ministra rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej oraz wiceministra Adama Ździebło blisko 3000 podpisów mieszkańców Słupska, którzy popierają budowę ringu miejskiego.

Ma on zostać wybudowany w ciągu nowego przebiegu drogi krajowej nr 21. Podpisy zbierano przez dwa tygodnie m.in. w siedzibie Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska”. Inicjatorom akcji zależy na umieszczeniu słupskiego ringu na liście projektów przeznaczonych do dofinansowania. Nowe połączenie drogowe - tzw. mała obwodnica - ma pomóc w rozwiązaniu problemów komunikacyjnych w Słupsku. Szacunkowy koszt inwestycji wyniesie: 192,31 mln zł, a kwota dofinansowania jaką może otrzymać na jej realizację słupski samorząd to 163,47 mln zł.

Więcej na stronie internetowej: www.zbigniewkonwinski.pl.

MS

Wójt na prezesa



W wyniku postępowania kwalifikacyjnego Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Słupsku Sp. z o.o. powołała Mariusza Chmiela na stanowisko Prezesa Zarządu tej miejskiej spółki.

Mariusz Chmiel, obecny wójt gminy Słupsk, rozpocznie sprawowanie swoich nowych obowiązków 1 stycznia 2013 r.

Kandydaturę zaaprobował Maciej Kobyliński, prezydent Słupska. Mariusz Chmiel (mgr inż.) urodził się w 1957 roku. Jest żonaty, ma dwóch synów. Mieszka we Włynkówku. Związany z gminą Słupsk od 1992 roku najpierw jako geodeta gminny, a następnie jako zastępca wójta. Od 1998 roku pełni funkcję wójta gminy Słupsk.

MS

Mikołajki z prezydentem



Fot. APR-SAS

Tradycyjnie 6 grudnia do słupskiego ratusza zawitał najbardziej oczekiwany przez najmłodszych Święty - czyli Święty Mikołaj.

Przedszkolaki jako pierwsze rozpoczęły zabawę mikołajkową. Już w godzinach porannych śpiewały, tańczyły i bawiły się wraz ze Świętym Mikołajem, prezydentem Maciejem Kobylińskim oraz Śnieżynkami. Nie zabrakło słodkich podarunków i wspólnej sesji zdjęciowej.

Zabawa przeniosła się na plac Zwycięstwa, na którym przy miejskiej choince zebrały się starsze dzieci. Tu także czekały atrakcje i odbyło się uroczyste włączenie światełek na pachnącym, zielonym drzewku.

źródło: UM w Słupsku

Pachnące choinką Boże Narodzenie sprzyja refleksji i spotkaniom w rodzinnym gronie. Przepelnione jest spokojem i radością. Pozwala docenić wagę międzyludzkich więzi i pięknej polskiej tradycji.

Wszystkich Naszych Przyjaciół, Klientów, Gości prosimy o przyjęcie najgorętszych życzeń bożonarodzeniowych i noworocznych. Niech te świąteczne dni będą prawdziwie rodzinne i magiczne, pełne zrozumienia i ciepła. Życzymy, aby przyniosły wiele serdecznych uśmiechów, napełniły Was optymizmem oraz pozwoliły odetchnąć od zgiełku codzienności. Niech Nowy Rok 2013 obfituje w radosne chwile, sukcesy zawodowe i przyniesie satysfakcję z podjętych wyzwań.

DOLINA CHARLOTTY
Strzelinko, koło Ustki
kontakt: 59 847 43 41, 59 847 43 00
hotel@charlotta.pl | www.dolinacharlotty.pl



Wesołych Świąt!



*Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy
dużo radości,
nadziei zmieniającej codzienność,
mądrości w działaniu
oraz wiary w ludzi.*

*Niech w Nowym 2013 Roku
marzenia zmienią się w rzeczywistość,
a sukcesy przerosną oczekiwania.*



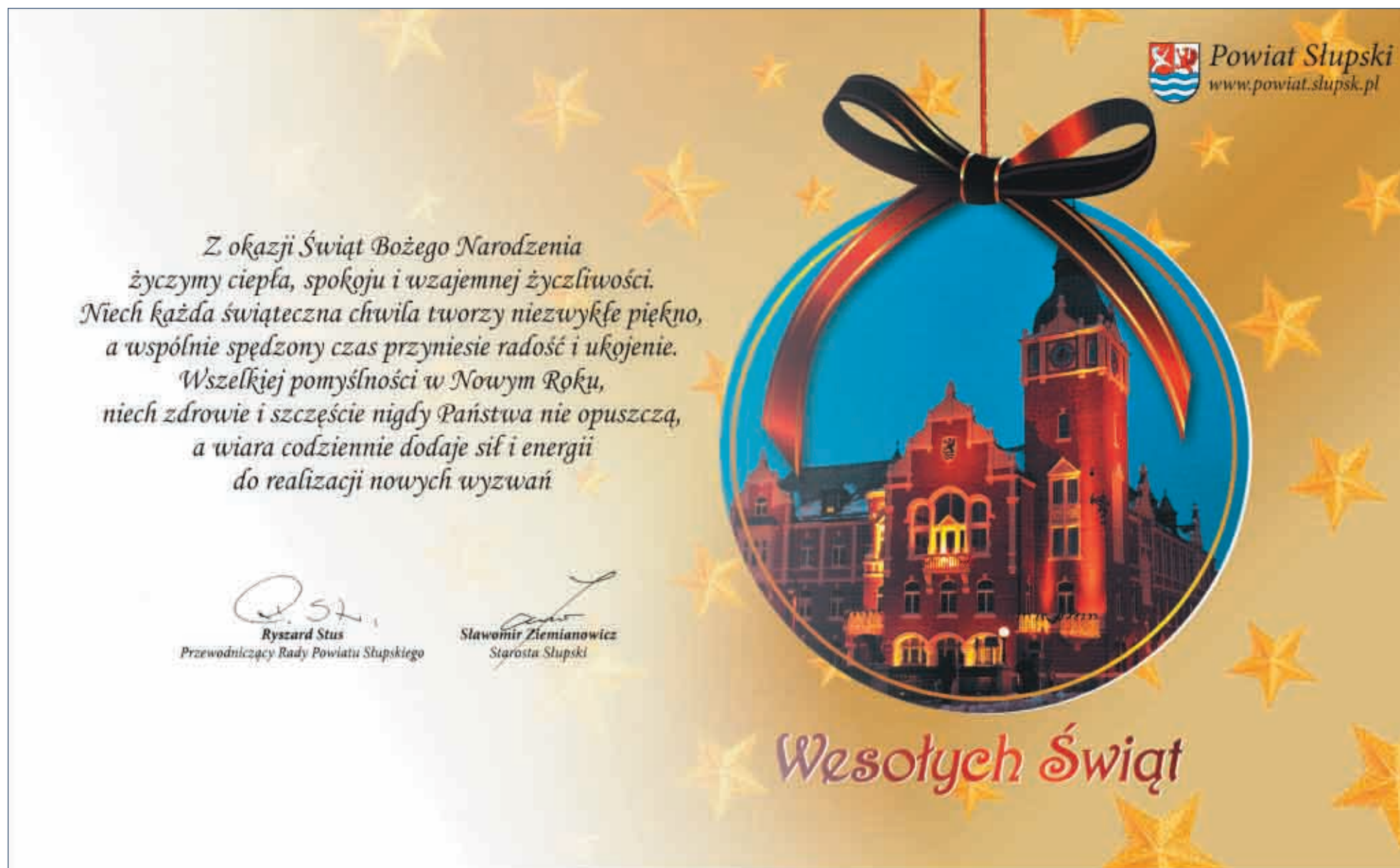
Maciej Kobylński

Prezydent Miasta Słupska

Zdzisław Sołowin

Przewodniczący Rady Miejskiej

Słupsk, Boże Narodzenie 2012 roku



W obiektywie



W związku z realizacją programu pt. „Zacisze gwiazd” telewizja Gdańsk odwiedza sławne osoby w ich domach, poznaje ich najbliższych, ich codzienność, ich rodzinne pamiątki i plany. Tym razem telewizyjni reporterzy spotkali się w Słupsku 12. grudnia br. z Dariuszem Michalczewskim. Oczywiście w siedzibie słupskich pięciarzy przy ul. Ogrodowej.



W piątek 14. grudnia br. w Pracowni Ceramicznej Słupskiego Ośrodka Kultury nastąpiło otwarcie wystawy, będącej podsumowaniem projektu „Pełnosprawni w kulturze. Witraż i Ceramika”, który został przygotowanego wspólnie przez stowarzyszenie Kulturalny Punkt Zapalny oraz Słupski Ośrodek Kultury.



W sobotę, 15. grudnia br. w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku odbył się wernisaż wystawy „Ulepiony Słupsk”, prezentującej ceramiczne miniatury znanych słupskich zabytków wykonane przez panią Janinę Dylewską.



Lidia Matuszewska, prezes Caritas Parafii pw. Św. Jacka w Słupsku już od 6 lat organizuje największe w Polsce spotkania wigilijne. Każdorazowo gości około półtora tysiąca osób najuboższych z miasta i regionu. Tegoroczne spotkanie odbyło się w sobotę 15. grudnia.



W sobotę, 15. grudnia br. w kościele p.w. św. Jacka w Słupsku wystąpił znany Chór Kaliningradzki, który przyjechał do naszego miasta na zaproszenie prezydenta Macieja Kobylńskiego. W repertuarze chóru znajdują się m.in. pieśni ludowe, cerkiewne, pasyjne i kolędy.



W czwartek, 13. grudnia w Słupskiej Filharmonii Sinfonia Baltica odbył się ostatni z cyklu jubileuszowych koncertów „Muzyka Mistrzów”. To wyjątkowe wydarzenie zatytułowane: „Penderecki przed Kilarzem” było podsumowaniem obchodów 35-lecia działalności naszej Orkiestry.



WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2012 JUŻ ROZPOCZĘTA



Renault-Dacia Opaliński Sp. z o.o.
ul. Słupska, 76-251 Bolesławice, gm. Kobylnica
tel/fax 59 841 53 32
www.opalinski.slupsk.pl

W tę Wigilijną noc,
niech w Waszym domowym zaciszu,
przy Wigilijnym stole,
zapanuje miłość, poczucie radości oraz zgoda.
Niech rodzinne ciepło doda Wam odwagi
w nadchodzącym Nowym Roku.

Salon Renault
Opaliński



*Zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia marzeń
i samych pogodnych dni
w Nowym Roku*

życzy

*Komenda Miejska Policji w Słupsku
mł. insp. Andrzej Janowski*

Kopie (Bolesławice 2012)



*Gdy nadejdą Święta
niech nadzieja i radość
zastukają do Państwa drzwi,
a Nowy Rok przyniesie
pomyślność i szczęście każdego dnia.*

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym 2013 Roku
życzą*

Wójt Gminy Kobylnica

Leszek Kuliński

Przewodniczący Rady Gminy

Józef Gąwrych



**Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
Dużo zdrowia i
pomyślności w Nowym
2013 Roku
Wszystkim naszym
Odbiorcom**

życzą
"Wodociągi Słupsk" Sp. z o.o.



Czas świąt w regionie słupskim Jak to było przed wojną

Święta w Słupsku i jego okolicy były podobne do obecnie nam znanych.

Jednak było trochę różnic. Wcześniej bito zwierzęta, peklowano mięso, przygotowywano potrawy i stawiano choinkę. Byli tak jak i u nas, po-przebiegani kołędnicy, święty Mikołaj i prezenty. Tak jak i obecnie po domach chodzili kołędnicy, tyle że z „niedźwiedziem”, który był symbolem przejścia ze starego w nowy rok. Co ciekawe w domach w okresie przedwigilijnym umieszczano różę adwentową, która była zrobiona z różnobarwnych bibuły. Była to imitacja róży, która symbolizowała adwentowe oczekiwanie na nadejście Chrystusa. Nie było zwyczaju organizowania pasterek, ale tak jak i obecnie śpiewano, kołędowano i objadano się.

Na przykładzie zdjęć pochodzących z rodzinnego albumu Oskara Schulza, fabrykanta kielbas, prowadzącego swój interes przy Nowobramskiej 9, możemy zobaczyć jak wyglądał czas świąt Bożego Narodzenia.



Choinka - przystrajanie choinki i odwiedziny świętego Mikołaja to typowo niemiecki zwyczaj, który do Polski przywędrował z kręgu kultury niemieckiej.



Potrawy - przed świętami wypiekano specjalne pieczywo, a także mięsne pieczenie. Mieszkający tu Niemcy, w większości protestanci nie pościli tak jak my obecnie. Na ich stole gęsina zastępowała polskiego karpia. Używano sporo suszonych owoców.



Prezenty rozdawane przez świętego mikołaja miały początkowo symboliczny wydźwięk. W latach 30. XX wieku dzieci dostawały zabawki i słodycze. Chłopcy często kolejkę, a dziewczynki lalki i zabawkowe domki z wyposażeniem. Do tego marcepany i inne słodycze. Mężczyźni przeważnie książki i luksusowo zapakowane cygara, a kobiety chustki, swetry i wyposażenie gospodarstwa domowego. Zwyczajem było, że bogatsi obdarowywali najbiedniejszych. Często przeprowadzano wśród nich zbiórki odzieży, pieniędzy i innych darów.

Zabawa sylwestrowa - już w XIX wieku chodzono w Słupsku na bale noworoczne. Były to zabawy dla dobrze sytuowanych. Zwyczaj tej w XX wieku podchwycili także zwykli obywatele ziemni słupskiej, którzy we własnych domach organizowali imprezy sylwestrowe.

Tomasz Urbaniak
t.urbaniak@apr.slupska.pl

Jak do Rovaniemi...

Tylko śnieżna (choć wcale nie mroźna, odwrotnie: słoneczna i w sumie bardzo przyjemna) aura mogła kojarzyć się 365 uczestnikom tradycyjnego już Rajdu Mikołajkowego PTTK z siedzibą „darczyńcy” bożonarodzeniowych prezentów nieopodal Lappi przy zetknięciu lapońskich rzek Ounas i Kemi w Finlandii, na północnym kole podbiegunowym.

Zaskoczył ich również sam Mikołaj, spotkany „przypadkiem” po prawie pół dnia trwającej wędrówce z Parku Kultury i Wypoczynku - hen, za Lasek Południowy - do... bazy rekreacyjnej słupszczyzan.

Tych 365 członków i sympatyków Klubu Turystyki Pieszej „Mikołajek”, w 50-5 osób liczących grupach i grupkach, wróciło do punktu wyjścia



z gołym okiem dostrzegającym utrudzeniem. W głównej mierze, oczywiście, przed-szkolaki z wyznaczoną im „aż” dwukilometrową trasą (z cenzurką czasową 45 minut!). Także spora, jak zwykle,

resza uczniów podstawówek (do pokonania drogi, dróżki i... bezdroża o łącznej długości 4 km z „okładem”). Ba, w pewnym stopniu nawet młodzież ze szkół średnich i dorosli (!), wydeptujący przysnie-

żone trakty w granicach bez mała 6,5 km.

Jakby „przeczuł” to Mikołaj! - westchnął w rozmowie z nami szef KTP „Mikołajek” Jacek Grabowski. Bo odnosząc się z uznaniem do trudu i dyscyplinowania „rajdowców”, obdarował wszystkich w nagrodę za „grzeczność” miłymi dla nich upominkami świątecznymi.

Według organizatorów imprezy najwydatniej wspomagali go w pomienionej „misji” gwiazdkowej: Prezydent Miasta Słupska, SOSiR, firma ubezpieczeniowa UNIQA radnego Marcina Kobylńskiego (patroni i sponsorzy przedsięwzięć PTTK od lat!) i - też b. chwalone ostatnio- tujsze Starostwo. Odnotowujemy z satysfakcją.

JRL

Fot. J. Grabowski





Słupskie iluminacje

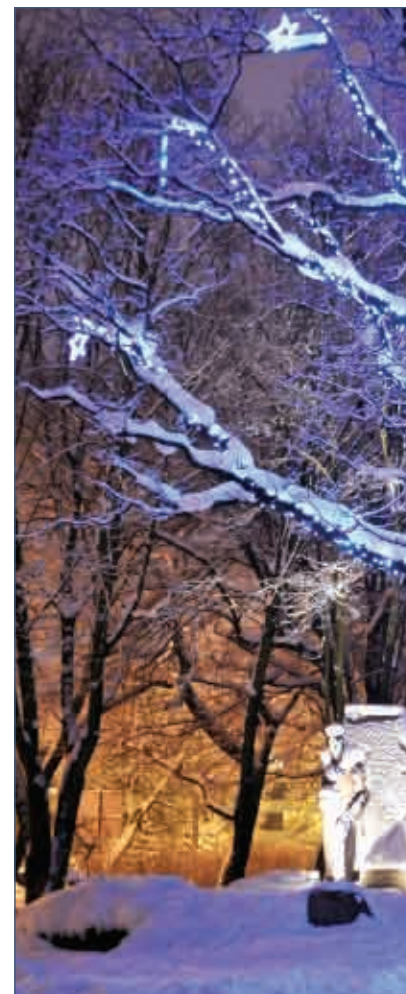
Zapraszam do wspólnej zabawy i głosowania na słupskie iluminacje świąteczne w konkursie „Świeć Sie”.

Zagłosować można na Facebooku pod linkiem <https://www.facebook.com/swiecsie> i na stronie internetowej <http://swiecsie.pl>. W głosowaniu może brać udział każdy internauta, który raz dziennie

może zagłosować na wybrane miasto. Nagrody w konkursie miast to m.in. sprzęt AGD i RTV, które organizator konkursu (Grupa Energa) przekaze na wskazany cel charytatywny. Ponadto każdy może zgłosić

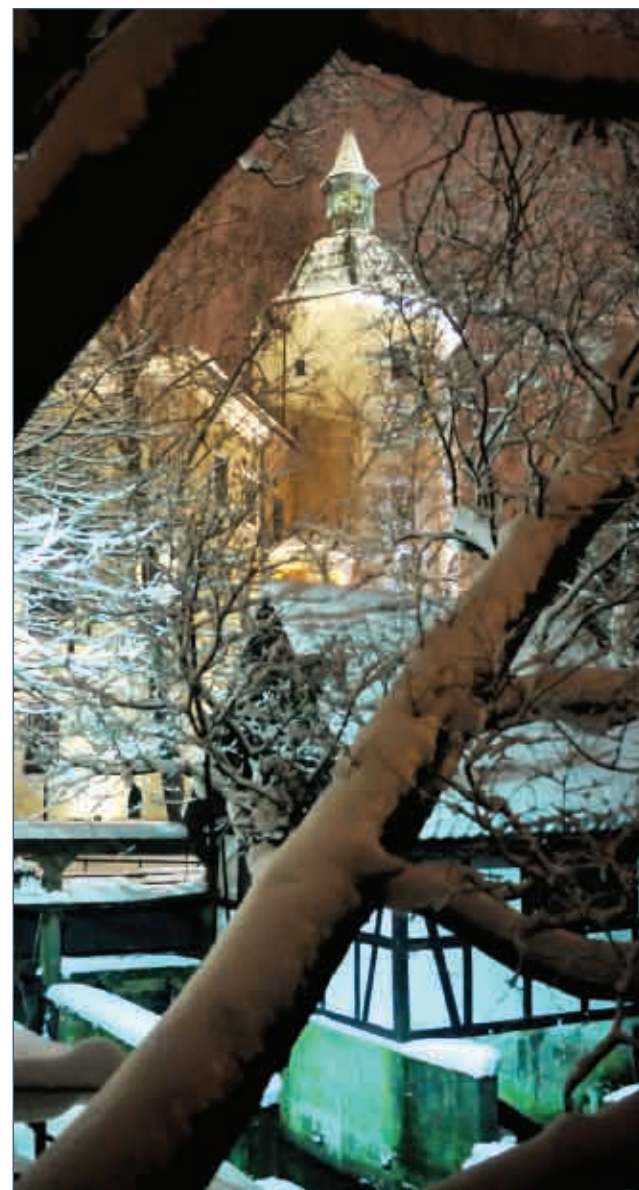
swoje zdjęcie do konkurs i walczyć indywidualnie o atrakcyjne nagrody w konkursach „Moje Miasto” i „Mój Dom”. Więcej szczegółów na stronie konkursu: <http://swiecsie.pl>.

MS





- włóż się do konkursu



Słupskie restauracje w 1945 roku i ich upadek

Gdy w marcu 1945 roku do Słupska wkroczyli Rosjanie, przez pierwsze tygodnie trwał chaos. Nie były to miłe widoki, rabowano, niszczone, gwałcono i zabijano. Restauracje i knajpy nie zostały oszczędzone. Kilkadziesiąt lokali spłonęło wraz ze starówką, inne zostały zniszczone i „wyczyszczone” z wyposażenia i alkoholu.

Piekarnie, masarnie i restauracje najszybciej wznowiły działalność. Ludzie musieli jeść, chcieli się spotykać, rozmawiać i umilać sobie życie. Restauracje były najlepszym miejscem gdzie można było „utopić” smutki związane z okrucieństwami wojny, zapoznać ludzi, podzielić się swoimi przeżyciami, znaleźć bratnią duszę i zapytać o bliskich. Początkowo nie było żadnej prasy, a informacje przekazywano jedynie poprzez naklejane na murach obwieszczenia i „pocztę pantoflową”. Kilka działających już wiosną 1945 roku lokali, bezpieczne było tylko w dzień. Nocą zamieniały się w mroczne i niebezpieczne miejsca.

Knajpy, restauracje i pijalnie przejęli przeważnie prywatni, polscy osadnicy, którzy przed wojną prowadzili podobne przybytki. W mieście sporo było także stołówek, które żywiły pracowników przeróżnych zakładów za okazaniem specjalnych kartek. Obok Polaków w stołówkach jadalni także Niemcy, którzy za swoją pracę w większości przypadków dostawali tyl-

ko jedzenie. Jak wynika ze sporządzonego rejestru, 1 października 1945 roku w Słupsku funkcjonowało 80 restauracji i jadalni. Ich właściciele, nazwy, personel, a także klienci zmieniały się bardzo często. Informacje, które po pierwszych restauracjach się zachowywały są wręcz szczątkowe, a te do których udało się dotrzeć warto przedstawić.

Pierwsze miesiące w Słupsku nie należały do ciekawych. Za dnia tłumy bezkarnych „szabrowników”, Milicja Obywatelska, która praktycznie niczym się nie różniła od nich oraz hordy zepsutych wojną żołnierzy rosyjskich, rabowali bez opamiętania, często w sposób bestialski. Następnie większość łupów przepijali w restauracjach, które tym sposobem prosperowały wyśmienicie.

Interes objąć mógł praktycznie każdy, wystarczyły chęci i spryt organizacyjny, przydający się podczas kompletowania niezbędnego wyposażenia. Kolejnym krokiem było zaopatrzenie lokalu w alkohol, „zagrychę” i pozyskanie orkiestry. Na koniec

już najprostszym było skompletowanie załogi, której część była pochodzenia niemieckiego, pracująca za „życie” jak to wówczas nazywano, a czasem dodatkowo drobne pieniądze. Najwięcej zarabiali muzycy, bowiem dobra orkiestra była magnesem, przyciągającym klientów. Niezłe pobory mieli również kucharze, a w dalszej kolejności kelnerzy. Najmniej dostawała pomoc i pomocywaczki. Lokale były dość czyste i schludne. Jak wykazała przeprowadzona na jesień 1945 roku kontrola problemem był brak odpowiednich mebli i urządzeń służących do trzymania naczyń i produktów spożywczych, a w spiżarniach często panował bałagan i przechowywano w nich nieodpowiednie rzeczy. Wiele do życzenia pozostawiały również toalety.

Lokale

Pierwszą uruchomioną po wojnie restauracją był „Dołek Pomorski”, lokal w piwnicy budynku przy ul. Grodzkiej 8, w której to do niedawna mieścił się antykwariat. Jeszcze dziś żyje świadek zdarzeń jakie miały w nim miejsce, pan Kazimierz Lipko (późniejszy kierownik restauracji „Metro”), który zaczął tu pracę z początkiem lipca jako pikolak. „Dołek” prowadziło trzech współwłaścicieli: Kowalski - kierownik, Sęk - zaopatrzeniowiec, Baziukiewicz - szef kuchni. Łatwo nie było. Pijani Rosjanie rabowali, kradli gościom rowery, a nawet wozy zaprzężone w konia. Bywało, że straszliwie bronią, a niejednokrotnie przymuszali obsługę do wspólnego picia wódki, często do upadłego. Nieopodał, na rogu ul. Kilińskiego i Kopernika działał kolejny lokal, cafe bar „Chicquita”, który na spółkę prowadziła Stanisława Tchir i Henryk Kosiński. Tu podczas wieczornego dancingu doszło do śmiertelnego w skutkach incydentu. Przy jednym ze stołów bawiło się polskie towarzystwo, pośród którego był oficer. Podczas gdy goście tańczyli pewien Rosjanin podchodził do stolika i po

cichu wypijał wszystek alkohol także z kieliszków. Został zauważony i ostrzeżony. Gdy drugi raz doszło do tej samej sytuacji, po krótkiej wymianie zdań doszło do szarpaniny, w efekcie której rosyjski żołdak został przez polskiego oficera zastrzelony. Co ciekawe przyznano rację Polakowi i nie został on ukarany, a czerwonoarmistę pochowano jako gieroja.

Na obrzeżach miasta, przy ulicy Kaszubskiej (obecnie nr 20) znajdowała się restauracja „Sielanka”. Tego miejsca Polacy się wystrzegali. Rosjanie pili tam na umór, siłą zaciągali w wiadomych celach Niemki i często strzelali.

Przy ówczesnej ul. Dworcowej (dziś Wojska Polskiego) działało kilka restauracji. Należy tu wymienić lokal o nazwie „Kaczy Dołek” mieszczący się w kamienicy nr 32, który prowadziła Helena Kalinowska wraz z Bolesławem Ronek oraz kawiarnię „Gdaniec” pod numerem 21, którą otworzył Leon Gdaniec. Nieopodał przy placu Sienkiewicza 1 (dziś plac Broniewskiego) znajdowała się jadalnia i restauracja „Parkowa”. Przy ul. Urzędniczej nr 2 (dziś ul. Kopernika) Wincenty Jakubowski prowadził restaurację „Oaza”, a przy Ottestr. 10 (dziś ul. Prusa) Jerzy Kowalski wraz ze współnikiem zarządzał sporą restauracją „Bałtyk”. Znane są jeszcze dwa lokale z tego okresu: kawiarnia i restauracja „Adria”, której współnikami byli Stanisław Jaworski i Janina Bednarczyk; restauracja „Pod Bukietem”, prowadzona przez Magdalenę Kaczmarek i Zygmunta Gonczyńskiego. Niestety te dwa lokale na chwilę obecną stanowią zagadkę, bowiem nie jest znana ich lokalizacja.

Wymienione powyżej miejsca konsumpcji działały w 1945 roku, co potwierdza spis sporządzony przez ówczesnego inspektora pracy, Lucjana Wypaczewskiego. Wiadomo, że było wiele innych restauracji, ale obecnie nie łatwo ustalić, które z nich obsługiwały gości w 1945 roku, jak się nazywały, gdzie się mieściły i kto nimi zarządzał.



„Dołek Pomorski” 40 lat wcześniej jako lokal o nazwie „Pod Kwiatem Chmielu” (Zum Hopfenblüte)

Upadek inicjatywy prywatnej

W 1946 roku działały 84 lokale gastronomiczne. Rok później coraz większy udział zaczynała mieć spółdzielczość. W 1948 roku sieć około 50 lokali gastronomicznych według członków partii była nadmiernie rozwinięta, nie była dobrze widziana i zaczęto ją zwalczać. Po roku w gestii Powszechnej Spółdzielni Spożywców (PSS) znalazły się największe lokale gastronomiczne miasta, a gospodarka uspołeczniona likwidowała prywatę. 1 stycznia 1952 roku powołano samodzielne przedsiębiorstwo gastronomiczne - Słupskie Zakłady Gastronomiczne (SZG), które powstały na bazie spółdzielczych zakładów gastronomicznych. W 1956 roku przedsiębiorstwu temu podlegało 11 zakładów z 1176 miejscami. Poza nimi na terenie miasta istniała już tylko 1 restauracja prywatna!

Epilog

Obecnie pamięć o przedstawionych tu ludziach i lokalach się zatarła. Opisane restauracje dziś już nie istnieją, a w ich miejscu nie prowadzi się żadnej działalności gastronomicznej. Jedyłą nadzieją na przywrócenie pamięci o nich są wspomnienia nielicznych już świadków tamtych czasów i rozrzuconych po świecie rodzin restauratorów, obsługi i byłych walców, które często mają informacje, dokumenty, a nawet zdjęcia. Warto do nich dotrzeć, bowiem na chwilę obecną nie znana jest prawie żadna dokumentacja. Co ciekawe nie ma zdjęć tych lokali w czasach gdy prowadzili je Polacy, natomiast sprzed wojny zachowało się wiele ujęć przedstawiających ich wnętrza.

cdn....

Tomasz Urbaniak
t.urbaniak@apr.slupsk.pl



„Parkowa” 25 lat wcześniej, nosiła nazwę „Artushof”



Restauracja „Bałtyk” przed wojną nazywała się „Cabaret Cafe Roland”



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



BUDOWA PARKU WODNEGO CENTRUM REKREACJI, SPORTU I REHABILITACJI W SŁUPSKU



**Park Wodny
"Trzy Fale" w Słupsku**
codziennie 100% rozrywki!



**Czekamy na Partnerów
z ciekawymi pomysłami!**
inf. tel. 606 227 302

To może być Twój sposób na biznes.

**Park Kulturowy
"Klasztorne stawy"**
relaks dla każdego!



Beneficjent: Miasto Słupsk



Partnerzy:



Projekt finansowany w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego
dla Województwa Pomorskiego
na lata 2007-2013



Recital Torzewskiego w... wiejskim kościółku

Chodzi o siedzibę sołectwa Damno w podślupskiej gminie Damnica. Wieś - odnotujmy gwoli niewtajemniczonych - dość sporą, żywotną, a przy tym z ujmująco ciekawą historią. Cyt. fragment autorskich zapisków w albumie- monografii „Pomorskie uroczyska między Słupią, Łebą i Brdą”: Od 1325 Dambna, Damnem (ewidentne ślady polskości)... Szczególne kurioza? Relikty „bliźniaczej” wsi kaszubskiej (kazania w tym języku głosili damneńscy księża do r. 1796), no i XVI - wieczny kościółek z leciwszym od sąsiednich ołtarzem, rzeźbami na cokole i starodrzewem przy świątyni...

Późniejszy Drang pruskich możnowładców sprawił, że owo sacrum Kaszub przetrwało raptem trzy stulecia. W 1898 r. Z jego szczątków został duży (400 miejsc w ławach i przynajmniej drugie tyle stojących obok) zbór protestancki; od zakończenia II wojny światowej - po dalszych renowacjach, modernizacjach - bardzo okazały kościół rzymskokatolicki pod wezwaniem świętych Szymona i Judy Tadeusza. Skupiający, według proboszcza ks. Zdzisława Wirkusa, z górą 3000 parafian - mieszkańców aż 17 (!) wiosek i małych, ubożuchnych osad wiejskich. Czasem (Drzeżewo, Lipno lub Grapice i Grapiczki)... u obrzeży innych gmin (głównie Grapiczki, potęgowskiej).

A propos tytułowej imprezy. Nic ze zdarzeń „nie

do wiary”. Na odwrót: dosyć długa już, pilotowana od zawsze z wielką pasją przez wójta Grzegorza Jaworskiego (nb. inżyniera rolnika, zarazem hobbysty muzyki i - muzykowania) tradycja. Przykłady? W zeszłym roku grudniowy wieczór świąteczny umilił prawie tysiącowi damnian znakomity piosenkarz Andrzej Cierniewski, podrywając do hucznych (tak, tak) pastorałek, kolęd i... swoich przebojów estradowych cały kościół z księdzem Wirkusem i goszczącym u niego duszpasterzem ze Stowięcina koło Głównicz.

28 bm. o godz. 17.30 z recitalem poświęconym - noworocznym wystąpi w Damnie - trudno wprost uwierzyć - artysta tej rangi, jak Marek Torzewski. Będzie to koncert pod naszym patronatem medial-

nym. We wspianalej doprawdy aranżacji świetlnej, akustycznej etc. No i bez biletów wstępu (za sprawą czwórki organizatorów: UG, komisji RG, GOKiS, parafii). Sam śpiewak znany jest zapewne wszystkim. Dla przypomnienia w encyklopedycznym skrócie. B. solista - tenor Poznańskich (Polskich) Słowików Jerzego Kurczewskiego. Od młodych lat (1984) zamieszkały w Belgii. Autor 7 płyt, sławny w całej Europie i daleko poza nią (od Włoch, Austrii i Francji po USA, Kanadę) przepięknym głosem operowym, ostatnio również (wg niektórych części, z reguły wspólnie z córką Agatą) popartem. Może dlatego starcza mu dziś coraz mniej czasu na koncerty w Polsce?

Warto więc skorzystać z okazji w Damnie. Za jedyne 7.40 zł przejazdu autobusem

ze Słupska!

Gwiazdkowy Mikołaj

Cała scena w feerii gwiazd, dobiegająca z niej non-stop muzyka i taniec, prawdziwy las choinek i barwnych iluminacji świątecznych w sali widowiskowej, kilkaset (dokładnie 218) uśmiechniętych wewnątrz małych, no i wizyta Mikołaja z worami prezentów bożonarodzeniowych... Tak wygląda rok w rok damnicki Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, przed który w połowie grudnia zajeżdżają liczne autokary i mikrobusy z około 200 dziećmi i młodzieżą szkolną (z bodaj wszystkich 28 zakątków 10 sołectw) wspólnie ze swymi rodzicami. Nie są to - widać choćby z przywołanych konotacji - zwykłe tradycyjne Mikołajki.

Ot, na przykład te ubiegłoroczne - pod hasłem „Bawimy się z Hugo”. W postaci znaną doskonale dzieciarni z telewizyjnych programów i gier komputerowych wcielił się wtedy równie popularny aktor seriali TVP Andrzej Niemirski oraz jego „koledzy po fachu” Wojciech Asiński i Andrzej Kruc - wodzirej ok. 15 konkursów, zabaw i wspólnych z publicznością przy-

śpiewek od samego Hugo. Młodzieńcza widownia oczywiście szalała z satysfakcją!

Tegoroczny „Bajkowy show Mikołaja” był nie mniej albo i jeszcze bardziej atrakcyjny. Oprócz mnóstwa szaleńczych bez przesady zabaw, konkursów, śpiewów pojawił się bowiem w Ośrodku Kultury i Sportu cieszący się od dawien dawna sporym wzięciem warszawski... cyrk Pomponi. Z takim repertuarem, jak m.in. tresura „wściekłych” i drapieżnych psów, żonglerka maczugami, piłkami i obręczami, gorący latynoski taniec w stylu i rytmie hula-hoop, iluzja, egzotyczne dzi-

kie węże, jazda na rowerach jednośladowych. W „głównej roli” zaś z kłanem Pompiem, przemienionym w końcu w... bardzo, bardzo szczerego Mikołaja. Darzącego tak hojnie okolicznościowymi upominkami dzięki głównym sponsorom: Urzędowi Gminy, Komisji ds. Problemów Alkoholowych RG, Gminnemu Ośrodkowi Hodowli Zasadniczej w Bobrownikach i - nie pierwszy raz - Bankowi Zachodniemu WBK.

Można? Ba! Trzeba tylko chcieć. Ku uwadze - teraz i później - wielu innych decydentów...

J.R. Lissowski

Fot. zbiory własne U6





Słupsk - wzorem współpracy...

W dniach 16-18 listopada br. w Słupsku odbyły się Finały X Mistrzostw Polski PTSS „Sprawni-Razem” w koszykówce chłopców rocznika 1995 i młodszych. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja woj. pomorskiego. Zawodom przyglądał się sekretarz generalny Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni-Razem” Witold Kubicki, z którym rozmawiał Mariusz Smoliński.

- Co Pana sprowadziło do Słupska?

Dwie okazje. Pierwsza z nich to ostatnia impreza, która kończy w tym roku jubileusz XX-lecia PTSS „Sprawni-Razem”, tj. turniej koszykówki chłopców, a druga to fakt, że zawody te były 20. imprezą rangi Mistrzostw Polski Stowarzyszenia „Sprawni-Razem” organizowaną od 2004 roku na terenie Słupska dzięki pomocy prezydenta Macieja Kobylińskiego i Wiesława Romańskiego, prezesa zarządu województwa pomorskiego PTSS „Sprawni-Razem”.

- Na czym polega działalność stowarzyszenia?

Zajmujemy się przede wszystkim promocją i szeroko rozumianą popularyzacją sportu, jako ważnego elementu aktywnego wypoczynku, wśród dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie, czyli wśród uczniów oraz absolwentów szkół specjalnych. Dla nich organizujemy imprezy sportowe. Chcemy, aby

nasze dzieci i młodzież aktywnie w nich uczestniczyły.

W tym roku obchodzimy jubileusz dwudziestolecia. Nasza organizacja jest uważana za jedną z najlepiej działających - taką wzorcową - w Międzynarodowej Federacji Sportowej dla Osób Niepełnosprawnych Intelaktywnie INAS-FID, która zajmuje się sportem dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. W dowód uznania dla młodzieży PTSS „Sprawni-Razem” INAS-FID przyznało Polsce organizację imprez o randze Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata.

- Jak Pan ocenia współpracę ze Słupskiem?

Chcę to mocno podkreślić. Bardzo dziękujemy Maciejowi Kobylińskiemu, prezydentowi Słupska i Wiesławowi Romańskiemu, że ta współpraca układa się znakomicie, wzorcowo. Za kadencji prezydenta Macieja Kobylińskiego zorganizowaliśmy w Słupsku już 20 imprez spor-

towych. Bardzo sobie cenimy współpracę. Maciej Kobyliński docenia naszą działalność, wspiera nas i pomaga w organizacji imprez. Po igrzyskach paraolimpijskich w Londynie pojawiła się taka idea żeby organizacje sportowe, które zajmują się szkoleniem dzieci i młodzieży mocniej współpracowały z tzw. terenem, tj.: miastami, prezydentami, burmistrzami, a nawet środowiskami wiejskimi, gdzie znajdują niewykorzystane rezerwy. W Słupsku już od lat to robimy i bardzo wysoko cenimy tę współpracę. Zaczęło się od biegów przełajowych w 2004 roku. Następnie odbyły się mistrzostwa w lekkiej atletyce, koszykówce oraz piłce nożnej dziewcząt i chłopców.

- Plany na przyszłość?

Co roku organizujemy kilkanaście imprez. W przyszłym chcemy kilka z nich zrobić w Słupsku ponieważ nasza młodzież bardzo polubiła wasze miasto i chętnie



Fot. APR-SAS

Od lewej: Witold Kubicki i Wiesław Romański

nie przyjeżdża tutaj na zawody sportowe. Kolejne mają się odbyć już w nowo wybudowanej hali przy ul. Niedziałkowskiego. Liczymy na dalszą owocną współpracę. Dodam, że Maciej Kobyliński w uznaniu zasług na rzecz PTSS „Sprawni-Razem” otrzymał od Zarządu Głównego nasze najwyższe odznaczenie „Kryształowe Serce”, a Słupsk jest przedstawiany innym miastom jako wzór do naśladowania.

- Największe sukcesy?

Na Igrzyskach Paraolimpijskich w Londynie reprezentacja Polski zdobyła 36 medali, w tym 14 złotych, 13 srebrnych i 9 brązowych zajęła dziewiąte miej-

scie w klasyfikacji generalnej. Do tego sukcesu przyczynili się m.in. nasi sportowcy ze PTSS „Sprawni-Razem”, którzy wywalczyli sześć medali. Nasza zawodniczka Karolina Kucharska nie tylko zdobyła złoty medal i pobiła rekord świata w skoku w dal, ale dodatkowo jako pierwsza zawodniczka INAS-FID pokonała granicę sześciu metrów w tej konkurencji. Sportowcy PTSS „Sprawni-Razem” zdobywają także medale na Mistrzostwach Europy i Mistrzostwach Świata INAS-FID. Ze Słupska w zawodach tej rangi startowało do tej pory troje zawodników. Alicja Siwińska zdobyła siedem medali w tenisie ziem-

nym. Cztery w Czechach i trzy we Włoszech. Natomiast Kamil Konkel reprezentował Słupsk w RPA na Mistrzostwach Świata w piłce nożnej jedenastoosobowej, w czasie których nasza drużyna wywalczyła brązowy medal. Ponadto, reprezentacja Stowarzyszenia „Sprawni - Razem” z Kamilem Konkelem w składzie zdobyła srebrny medal podczas Mistrzostw Europy w piłce nożnej w Szwecji. Natomiast, pierwszym zawodnikiem, który wywalczył dla Słupska medal Mistrzostw Świata INAS-FID był Adam Józwik, który w Brazylii zdobył brązowy medal w biegu na 5 kilometrów.

- Dziękuję za rozmowę.

Mikołajki na sportowo

7 grudnia br. obyla się zabawa pt. „Mikołajki z zawodnikami drużyny Energa Czarni Słupsk” w ramach projektu pn. „Akademia Małego Sportowca”, który realizują: Przedszkole Miejskie nr 12, Przedszkole Miejskie nr 19 i Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zabawę zorganizowano w Centrum Lekkoatletycznym im. Ryszard Ksieniewicz przy ulicy Madalińskiego 1 w Słupsku.

Władze miasta reprezentowali: Anna Sadlak, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz radni: Beata Chrzanowska i Bogusław Dobkowski, którzy na spotkaniu z przedszkolakami przybyli ze słodkimi prezentami. Z kolei Remigiusz Łoś, prezes Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.



przekazał dzieciom przewodniki turystyczne po Ziemi Słupskiej, aby wraz z rodzicami mogli poznawać piękno i historię naszego regionu. W czasie zabawy zaprezentowano kalendarz na 2013 rok, opracowany przez Przedszkole Miejskie nr 12 i Przedszkole Miejskie nr 19. Niejako w rewanżu za spotkanie w Centrum Lekkoatletycznym ko-

szykarze zaprosili przedszkolaki na mecz pucharowy z Anwilem Włocławek, który odbył się w środę 12 grudnia br. Choć słupszczanie wygrali 66:64, to gracze Anwila byli lepsi w dwumeczu (pierwsze spotkanie zakończyło się różnicą 12 punktów) i awansowali do dalszej fazy rozgrywek Inter-marché Basket Cup.

Wraz z rozpoczęciem no-

wego roku szkolnego Przedszkole Miejskie nr 12 „Niezapominajka” przy ul. Koszalińskiej 9a, Przedszkole Miejskie nr 19 przy ul. Norwida 4 oraz Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji realizują projekt pt. „AKADEMIA MAŁEGO SPORTOWCA”. Działania skupione są na organizowaniu ogólnorozwojowych zajęć sportowych dla przedszkolaków na terenie Centrum Lekkoatletycznego im. Ryszarda Ksieniewicz, przy ul. Madalińskiego 1 w Słupsku. Spotkania z małymi sportowcami prowadzą wykwalifikowani instruktorzy. Opiekę nad dowozem oraz pobytem dzieci sprawują nauczyciele uczestniczących w projekcie przedszkoli. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, systematycznie przez cały rok szkolny.

MS

Liga Waterpolo



Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji w porozumieniu z Słupskiem Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym stworzyli drużynę piłki wodnej, która bierze udział w Złotowskiej Lidze Waterpolo.

Do udziału w Lidze zgłosiło się pięć drużyn z województwa pomorskiego. Finały rozegrane zostaną 5 stycznia 2013 r. Skład słupskiego zespołu: Żywiecki Marek, Dariusz Grondziewski, Marcin Grondziewski, Paweł Gadowski, Kacper Nowak, Leszek Zarzycki, Wojciech Krzysztofowicz, Maciej Urbanowicz, Mateusz Ksycki, Dariusz Żmuda Trzebiatowski, Sara Zubeł, Dariusz Seweryński.

źródło: www.sosir.slupsk.pl



AmberCup



Prezydent Miasta Słupska
zaprasza na największą halową
imprezę piłkarską w kraju

4/5 Stycznia 2013

Hala Gryfia, Słupsk

start 4.01 / piątek / godz. 8⁰⁰
5.01 / sobota / godz. 10⁰⁰

Udział wezmą
Gwiazdy boisk
piłkarskich oraz
showbiznesu!

informacje na
www.ambercupslupsk.pl
www.facebook.com/AmberCup



ORGANIZATORZY



PARTNERZY



Orange sport



EUNET

STIKAR

TIGA

INHEODESIGN.COM



Mikołaj na tatami

Słupscy aiki-docy gościli Mikołaja. Święty nie tylko przyniósł prezenty, ale także próbował swych sił na macie z młodymi wojownikami.

W Słupskiej Sekcji Aikido japońskiej sztuki walki uczy się ponad setka dzieci w wieku od pięciu do 12 lat.

Jak co roku starsi koledzy z maty urządzili dzieciom zabawę mikołajkową. Wszystkie grupy wiekowe przygotowały pokazy japońskiej samoobrony.

Punktem kulminacyjnym była jednak wizyta mikołaja. Święty zanim rozdał wszystkim wymorzone prezenty musiał sprawdzić czego na treningach uczą się młodzi aikidocy. Jeden z członków sekcji wykonał na nim technikę.

Aikido jest jedną z tradycyjnych japońskich sztuk walk. Jej adepci nie startują w zawodach, bo takie nie są organizowane. Aikido polega przede wszystkim na samoobronie i nie istnieje w nim pojęcie ataku. - Nawet jeśli atak występuje jest formą nauki - mówi Marek Jezierski, główny szkoleniowiec SSA. - Aikido jest specyficzne. My nie uczymy się po to, aby zdobywać medale i ze sobą rywalizować. Można powiedzieć, że to sztuka dla sztuki. Doskonała forma rekreacji oraz samodyscypliny.

Słupska Sekcja Aikido działa od ponad 20 lat. Na treningach hali przy ul. Madalińskiego w kilku grupach wiekowych trenuje blisko 150 osób. Imprezy takie jak Mikołajki są jedną z nielicznych okazji do prezentacji dokonań sekcji.

TC



Mityng Lekkoatletyczny

Udanie rozpoczęli sezon halowy zawodnicy Słupskiego Klubu Lekkiej Atletyki, którzy 15 grudnia br. wzięli udział w I Halowym Mityngu Lekkoatletycznym o Puchar Prezydenta Słupska. Podczas pierwszych zawodów w nowej hali Centrum Lekkoatletycznego w Słupsku nie zabrakło rekordowych wyników.

Najbardziej wartościowy, w przeliczeniu na punkty wg tabel lekkoatletycznych, uzyskał młodziak z Gwardii Szczytno Konrad Bukowiecki. Poprawił własny rekord Polski w pchnięciu kulą uzyskując 19,52 m. Do niego też trafił puchar ufundowany przez Prezydenta Miasta Słupska. Puchary za najwartościowsze wyniki odebrało także dwoje zawodników SKLA. Wśród młodziaków zwyciężyła Olga Bilska, która w pchnięciu kulą uzyskała wynik 10,38 m. Z kolei Damian Motyliński poprawił swój rekord życiowy w skoku wzwyż i z wysokością 2,04 m zapewnił sobie najlepszy wynik w kategorii juniorów. Wyprzedził kolegę klubowego Andrzeja Naszko, który po zakończonym konkursie pchnięcia kulą prowadził z najlepszym osiągnięciem wśród juniorów.

źródło: <http://www.skla.slupsk.pl/>

Zagrają w II lidze

W sezonie 2013 Griffons Słupsk zagrają w PLFA2 w futbolowych jedenastkach.

W grupie północnej oprócz słupskiej drużyny zmierzą się: Bydgoszcz Archers, Bydgoszcz Raiders, Cougars Szczecin, Sabercats Sopot, Seahawks Gdynia B, Toruń Angels. Szczególnie ciekawie zapowiadają się więc pomorskie spotkania derbowe z drużynami z Gdyni i Sopotu. W sezonie zasadniczym każda z drużyn rozegra po 6 meczów mierząc się po raz z każdym rywalem za swojej grupy. Do trzystopniowych zmagania w play-off awansują po dwie najlepsze drużyny w każdej grupie i dwie najlepsze drużyny z trzecich miejsc. Gospodarzami ćwierćfinałów będą zwycięzcy grup i najlepsza drużyna wśród tych, które po sezonie zasadniczym w tabeli znalazły się na drugich miejscach.

MS

Czarni dalej liderem

Drużyna Energa Czarni Słupsk pozostaje liderem rozgrywek Tauron Basket Ligi mimo, że z czterech ostatnich meczów ligowych wygrała tylko raz, 9 grudnia br. z Kotwicą Kołobrzeg. Wcześniej słupszczanie ulegli Startowi Gdynia (25.11.12 r.), kończąc serię siedmiu zwycięstw z rzędu, a następnie AZS-owi Koszalin (2.12.12 r.). Z kolei 16 grudnia br. Czarni przegrali drugi raz w tym sezonie ze Stelmetem Zielona Góra 89:98, grając tym razem we własnej hali. Niestety w meczu tym trener Marius Linartas nie mógł skorzystać z trzech podstawowych graczy: Todda Abernethy'ego, Marcina Dutkiewicza i Roberta Tomaszka, co znacznie osłabiło drużynę gospodarzy. Do tej pory słupszczanie odnieśli osiem zwycięstw i doznali pięciu porażek w sezonie 2012/2013. Kolejny mecz rozegrają na wyjeździe 23 grudnia br. z Turowem Zgorzelec.



MS

APR ZIEMIA SŁUPSKA

Wydawca: Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska Sp. z o.o.
ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Redaktor naczelny: Mariusz Smoliński
tel.: 601-820-211

e-mail: m.smolinski@apr.slupsk.pl

Sekretarz redakcji: Kamila Gryglewicz
tel.: +48 (59) 842 20 06

e-mail: biuro@apr.slupsk.pl

Redakcja: ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Druk: Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam opublikowanych na łamach „APR Ziemia Słupska”

Z okazji Bożego Narodzenia pragnę w imieniu swoim złożyć wszystkim kibicom, sympatykom, przyjaciółom oraz sponsorom Klubu GRYF SŁUPSK najserdeczniejsze życzenia Wesołych, Zdrowych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech ten świąteczny czas pozwoli Wam zregenerować siły, wzmocnić rodzinne więzi i radować się tym, co przynosi każdy dzień i choć na chwilę zapomnieć o wszelkich troskach.

A w nadchodzącym Nowym Roku 2013 życzę Państwu pogody ducha, niegasnącego zapału, samych przyjemnych chwil oraz realizacji wszystkich planów i marzeń abyście mogli się cieszyć z sukcesów i wyników sportowych.

Paweł Kryszalowicz
prezes Gryfa Słupsk Spółka Akcyjna



PLAC ZWYCIĘSTWA
31 GRUDNIA



PREZYDENT
MIASTA SŁUPSKA
ZAPRASZA NA

NOC SYLWESTROWĄ 2012/2013

Pod Gwiazdami

START 22⁰⁰ KONIEC 1⁰⁰
..... WSTĘP WOLNY

WYSTĄPIĄ
SWEET GIRLS
NATHAN POLE

Organizatorzy spotkania

z uwagi na zachowanie bezpieczeństwa – uprzejmie proszą o niepozostawianie dzieci bez opieki dorosłych oraz nie zabieranie ze sobą zwierząt.

